VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 273)**

z dnia 23 lipca 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 273)

23 lipca 2014 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Agnieszki Pomaskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– informację o dokumentach UE, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag (COM(2014) 320, 335, 372, 374, 375, 377, 379, 380, 381, 382, 384, 385, 386, 388, 390, 391, 393, 394, 395, 399, 439, 445);

– w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Projekt budżetu ogólnego Unii Europejskiej na rok budżetowy 2015 – Wstęp – Ogólne zestawienie dochodów – Ogólne zestawienie dochodów i wydatków według sekcji (COM(2014) 300 wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP;

– w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie (UE, Euratom) nr 883/2013 w odniesieniu do powołania kontrolera gwarancji proceduralnych (COM(2014) 340 wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP;

– w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego zmieniające rozporządzenie (UE, Euratom) nr 966/2012 w sprawie zasad finansowych mających zastosowanie do budżetu ogólnego Unii (COM(2014) 358 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP;

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Artur Radziwiłł** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami oraz **Dariusz Piasta** wiceprezes Urzędu Zamówień Publicznych.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Adam Dudzic** – wicedyrektor Biura Spraw Międzynarodowych, **Agata Jackiewicz**, **Magdalena Skrzyńska** i **Tomasz Woźnicki** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych, **Tomasz Jaroszyński** i **Mateusz Zreda** – eksperci ds. legislacji z Biura Analiz Sejmowych oraz **Zofia Szpringer** – kierownik Zespołu Analiz Finansowych i Budżetu Państwa w BAS.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Witam państwa posłów, witam panów ministrów. Przypominam o propozycji ograniczeń czasowych: pięć minut dla posła sprawozdawcy, trzy minuty dla posła zabierającego głos w dyskusji po raz pierwszy i minuta dla posła zabierającego głos w dyskusji po raz drugi. Czy jest sprzeciw wobec takiego procedowania? Nie widzę. Czy są uwagi do porządku obrad? Również nie widzę porządek obrad został przyjęty.

Przechodzimy do pkt I, lista A, dokumenty COM(2014) 320, 335, 372, 374, 375, 377, 379, 380, 381, 382, 384, 385, 386, 388, 390, 391, 393, 394, 395, 399, 439 i 445. Czy

do wymienionych przeze mnie dokumentów państwo posłowie chcą zgłosić jakieś uwagi? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do wymienionych powyżej dokumentów.

Zaczniemy od pkt III, ponieważ poseł sprawozdawca do nas zmierza, czyli od dokumentu COM(2014) 300. Panie ministrze, czy możemy zacząć w tej kolejności? Czyli projekt budżetu ogólnego UE na rok 2015. Bardzo proszę pan minister Artur Radziwiłł.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Artur Radziwiłł:

Dziękuję bardzo. Chciałem przypomnieć, że Komisja Europejska 11 czerwca opublikowała wstępny projekt budżetu UE na rok 2015. Mówiliśmy już raz o tym dokumencie, więc nie będę go bardzo szczegółowo omawiać. Ogólna wartość środków na zobowiązania wynosiła 145,6 mld euro, czyli 1,04 proc. dochodu narodowego brutto UE. Wzrost o około 2 proc. w porównaniu z budżetem na rok 2014. Jeśli chodzi o wydatki na płatności, to wynosiły 142 mld euro, 1,02 proc. DNB, i wzrost o 1,4 proc.

Najważniejsze pozycje w tym budżecie to jest spójność gospodarcza, społeczne i terytorialna – 36,3 proc. całego budżetu, i trwały wzrost gospodarczy, w tym wspólna polityka rolna – 40 proc. To są pozycje niezwykle ważne dla Polski. Pozostałe działy budżetowe to jest konkurencyjność, w tym badania i rozwój, administracja, polityka zagraniczna, bezpieczeństwo i obywatelstwo.

Stanowisko Polski jest kontynuacja stanowiska polskiego w poprzednich latach, czyli zapewnienie środków koniecznych do pokrycia zobowiązań krajów członkowskich ze względu na realizowane projekty, zwłaszcza w obszarze polityki spójności i wspólnej polityki rolnej, dlatego Polska podtrzymywała tę wyjściową propozycję Komisji Europejskiej. Z drugiej strony, Polska również się ubiega o to, żeby zapewnić odpowiednie środki na wsparcie dla Ukrainy w obecnej sytuacji, które mogłyby być kierowane przez szereg różnych instrumentów i kanałów.

Wyjściowa propozycja Komisji spotkała się z dosyć negatywną reakcją krajów płatników netto, którzy starają się ograniczyć wielkość wydatków. W roku 2014 prezydencja włoska przedstawiała kolejne propozycje, szukając kompromisu, i taki kompromis co do stanowiska Rady został wypracowany w Komitecie Stałych Przedstawicieli w dniu 15 lipca. W tej kompromisowej propozycji wydatki zostały ograniczone, wychodząc trochę naprzeciw oczekiwaniom państw płatników netto, jednak w dość niewielkim stopniu. Od strony zobowiązań to była kwestia około 500 mln, jeśli chodzi o środki na płatności – o 2,1 mld, z tym, że te ograniczenia nie dotykają tych środków z polityki spójności oraz polityki rolnej przeznaczonych dla krajów biedniejszych w UE, w tym Polski, w związku z czym to była propozycja do zaakceptowania dla Polski.

Przypomnę, że teraz parlamenty narodowe mają osiem tygodni na ustosunkowanie się do tego projektu. Później projekt zostanie przekazany do PE, który wyrazi swoje stanowisko i w procesie tak zwanej procedury pojednawczej projekt będzie formalnie przyjęty prawdopodobnie na przełomie listopada i grudnia. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Teraz oddam głos posłowi sprawozdawcy. Pan poseł Marek Wójcik.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo. Jak pan minister zauważył, o budżetach Unii, i o tym konkretnym, i o poprzednich, często debatowaliśmy, więc myślę, że otoczenie związane z przyjmowaniem budżetu jest generalnie państwu znane. Zawsze jest pewne napięcie na linii Komisja-Parlament w tej procedurze. Natomiast warto zauważyć, że Polska również w 2015 roku będzie największym beneficjentem budżetu UE. Jeżeli chodzi o nasz wynik netto, czyli to, co tak naprawdę otrzymamy z UE w 2015 roku, to będzie to kwota na poziomie około 11 mld euro, w związku z czym będzie zbliżona do środków, które uzyskiwaliśmy w poprzednich latach. I to właściwie tyle. Nie wnoszę uwag. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos w tym punkcie? Bardzo proszę, pan poseł Szyszko.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, panie ministrze, to lakoniczne sprawozdanie, Polska oczywiście będzie beneficjentem, i to największym, ale w takim razie jak by można było powiedzieć, ile Polska wpłaca w tym roku do budżetu.

I równocześnie, skoro jesteśmy przy tej sprawie, to może jednak sprawy związane z nauką. Ile Polska wpłaca na naukę i badania naukowe, ile odzyskuje z tych badań naukowych, i może też również jak się to ma w stosunku do budżetu poprzedniego roku – ile Polska wykorzystała z tego, co dostała. Dziękuję.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Pan poseł patrzył na mnie, ale mam wrażenie, że pytania są do pana ministra. Ja mogę oczywiście podać.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Tak, do pana ministra.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Zakładam, że pytania były do pana ministra, a spojrzenia były z sympatii. Pan przewodniczący Szczerski.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Dziękuję bardzo. Moje pytanie dotyczy instrumentu „Łącząc Europę". Jakie są szacunki Ministerstwa Finansów, jaki może być udział Polski w tym instrumencie w roku 2015?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Nie widzę więcej pytań. Panie ministrze, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MF Artur Radziwiłł:

Dziękuję bardzo. Ponieważ padły szczegółowe pytania i chciałbym, żeby te konkretne liczby były jak najbardziej precyzyjne, to głos przekażę panu dyrektorowi Sajdakowi.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Unii Europejskiej MF Krzysztof Sajdak:

Dziękuję bardzo. Jeśli chodzi o wpłaty, to zakładamy, że nasz udział utrzyma się we wpłatach na obecnym poziomie, co oznacza, że stopniowo nasze wpłaty rosną. W 2014 roku to jest kwota 18 mld 100 mln zł, w 2015 zakładamy, że będzie to również około 18 mld 500 mln zł, czyli stopniowy wzrost odpowiadający zarówno wzrostowi naszego udziału, wynikający z PKB, jak i wzrostowi związanemu z ogólnym poziomem budżetu UE. Oczywiście, ponieważ negocjacje trwają i raz następują cięcia, teraz prawdopodobnie PE zaproponuje wzrost płatności, więc również nasza składka będzie zależała od ostatecznego wyniku tych negocjacji pomiędzy instytucjami i o tym się dowiemy na przełomie listopada i grudnia, jaki jest ostateczny poziom naszej składki.

Co do wydatków na naukę, one oczywiście są rozproszone w poszczególnych działach budżetu UE. Wiadomo, że wydatki w dziale 1a, tam gdzie są wydatki o charakterze konkursowym, czyli musimy się zmagać z konkurentami z innych państw członkowskich, to są na poziomie 1 proc. To wynika z informacji ministerstwa nauki. I ten udział jest od lat stosunkowo niski, zważywszy, że nasz udział w finansowaniu budżetu UE to jest około 3 proc., więc otrzymujemy w dziale 1a około 1 proc. Jest to więc na pewno niezadowalający udział, częściowo wynikający oczywiście z tego, że nasi naukowcy są bardziej zainteresowani wykorzystywaniem środków z funduszy strukturalnych, gdzie są alokacje narodowe i nie trzeba uczestniczyć w konkursach. W tej chwili, niestety, nie jestem w stanie podać szczegółowych informacji, ile w wartościach bezwzględnych wynosi nasz udział w środkach na naukę. Jeżeli będzie potrzeba, to oczywiście we współpracy z Ministerstwem Infrastruktury i Rozwoju i ministerstwem nauki możemy przygotować taką informację dotyczącą wykonania za 2013 rok.

Również nie ma informacji na temat instrumentu „Łącząc Europę". Wiadomo, że do 2016 roku będą alokacje narodowe, a od 2017 roku będzie udział konkursowy, czyli tym samym póki co nasz udział w instrumencie „Łącząc Europę" będzie odpowiadał

środkom przesuniętym z Funduszu Spójności. Czyli na razie nie musimy się obawiać konkursu, natomiast od 2017 roku będziemy już musieli się skonfrontować z konkurentami z innych państw członkowskich UE. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Panie pośle, rozumiem, że możemy otrzymać odpowiedź na piśmie?

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Ponieważ pan poseł sprawozdawca się zobowiązał, że poda konkretne liczby, to w takim razie widzę, że poseł ma lepsze informacje niż minister. To bardzo poproszę. A równocześnie sprawa jest jasna i bardzo proszę o odpowiedź na piśmie, również odnośnie do procentu wykorzystywania tych pieniędzy, które teoretycznie dostajemy. Ale dziękuję bardzo. Proszę, panie pośle.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo proszę, pan poseł.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Ja oczywiście na pewno nie mam bardziej szczegółowych informacji niż pan minister, szczególnie w zakresie konkretnych wydatków na naukę. Natomiast pan profesor pytał również o to, jaką składkę tak naprawdę wpłacimy do budżetu w 2015 roku i ta składka na razie jest szacowana na 4 mld 200 mln euro. To jest kwota, którą wpłacamy do budżetu UE. Natomiast biorąc pod uwagę to, jakie środki otrzymamy, spodziewamy się, że ten wynik netto, czyli różnica pomiędzy składką a środkami, które otrzymamy z UE, to będzie około 11 mld euro.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Zakończyliśmy dyskusję. Pan przewodniczący Szczerski jeszcze?

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Jeszcze jedno pytanie, szczegółowe. Mamy w kilku pozycjach bardzo istotny wzrost wydatków. W jaki sposób rząd polski dokonuje na poziomie UE szacowania skuteczności tych pieniędzy na przykład na słynny program „Kopernikus", na partnerstwo z państwami trzecimi. To są największe wzrosty, które wykazało także Biuro Analiz Sejmowych. I pytanie jest, w jakim stopniu monitorujemy procedurę tworzenia się takich gwałtownych wzrostów niektórych pozycji, bo jak znamy z budżetu państwa, czasami to jest wynik jakiegoś nawet niezbyt skomplikowanego lobbingu, który po prostu wpisuje jakieś duże środki na dość mało dla opinii publicznej widoczne programy, a tam można sobie małymi łyżeczkami dużo zjeść w takich tego typu zakładkach budżetowych. Chciałbym więc zapytać, w jaki sposób rząd polski chce monitorować wydatki, zwłaszcza tych już wtórnych agencji, które się tworzą wokół Komisji i nieustannie pączkują.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, panie pośle. Panie ministrze, panie dyrektorze.

Zastępca dyrektora departamentu MF Krzysztof Sajdak:

Dziękuję. Rzeczywiście, patrząc na budżet, widać, że niektóre działy, niektóre programy rosną gwałtownie, innych wzrost jest zahamowany. Oczywiście, w propozycji Komisji Europejskiej wzrost o 30 proc. działu 1a właśnie na badania naukowe albo wzrost o 12 proc. wydatków na bezpieczeństwo i obywatelstwo, i wzrost na poszczególne programy, w większości jest to niestety wynik negocjacji perspektywy finansowej i tego, jak Rada Europejska ustaliła poszczególne limity w poszczególnych działach, a także poszczególne programy, tak że w tej chwili jest to de facto realizacja wyników negocjacji wieloletnich ram finansowych.

My oczywiście też nie jesteśmy entuzjastami tworzenia nowych agencji. Widzimy, że na przykład wydatki administracyjne w agencjach zewnętrznych rosną w sposób niepohamowany i nie mamy instrumentów kontrolnych, więc tak naprawdę myślę, że w Radzie w ogóle entuzjazm do tworzenia nowych agencji osłabł, ale niestety spora część tych wydatków wciąż przez agencję jest realizowanych i instytucja raz utworzona jest bardzo trudna do likwidacji. Dziękuję bardzo.

Podsekretarz stanu w MF Artur Radziwiłł:

Ja tylko dodam, że wypracowano kompromis co do ogólnej wielkości wydatków. W dziale 1a były największe cięcia. Z drugiej strony, jest takie postanowienie, że do tego porozumienia będzie dołączona deklaracja Rady odnośnie do redukcji stanowisk administracyjnych w instytucjach UE. To ma być 5 proc. redukcji do roku 2017. To jest w tym momencie deklaracja polityczna, ale stanowisko Polski jest takie, że tam należy poszukiwać oszczędności.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, panie ministrze. Nie widzę więcej pytań. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy wniosek, dokument COM(2014) 300. Komisja podzieliła stanowisko rządu odnoszące się do tego dokumentu.

Teraz przechodzimy do dokumentu COM(2104) 340. Bardzo proszę pana ministra Artura Radziwiłła o zabranie głosu.

Podsekretarz stanu w MF Artur Radziwiłł:

Dziękuję. Stanowisko rządu odnosi się tutaj do projektu Komisji Europejskiej dotyczącego zmiany rozporządzenia regulującego działania prowadzone przez OLAF, czyli Europejski Urząd ds. Zwalczania Nadużyć Finansowych. To rozporządzenie dosyć niedawno weszło w życie, ale Komisja Europejska zidentyfikowała potrzebę zmian w związku pracami nad pakietem legislacyjnym wprowadzającym Prokuraturę Europejską. Utworzenie Prokuratury Europejskiej zmieni kontekst instytucjonalny działania Urzędu OLAF.

Stanowisko Polski jest takie, że podzielamy tę potrzebę, że należy przejrzeć sposób działania OLAF w kontekście tej nowej instytucji. Ta konkretna zmiana, ten wniosek Komisji związany jest z powołaniem zewnętrznego kontrolera gwarancji proceduralnych, który miałby za zadanie rozpatrywanie skarg wniesionych przez osoby, w sprawie których OLAF prowadzi dochodzenie. To by się głównie odnosiło do takich działań jak przesłuchania i publikacje raportów z dochodzeń. Wzmocniłoby to czy zmodyfikowało istniejące już wewnątrz OLAF działania, jak również standardowe kanały składania skarg na działalność administracji unijnej. Z drugiej strony kontrole byłyby też odpowiedzialne za upoważnianie dyrektora generalnego OLAF do podejmowania niektórych środków dochodzeniowych w odniesieniu do członków instytucji UE. Tu chodzi o te najwyższe stanowiska: posłowie PE, członkowie Rady Europejskiej, Komisji, Trybunału Sprawiedliwości, Rady Europejskiego Banku Centralnego, Trybunału Obrachunkowego oraz przedstawicieli państw członkowskich na szczeblu ministerialnym.

Tak jak powiedziałem, stanowisko Polski jest takie, że rzeczywiście warto kontynuować proces reformy OLAF i prowadzić dyskusję nad przyszłymi jego zadaniami oraz rolą, również w kontekście ewentualnego ustanowienia Prokuratury Europejskiej. Co do konkretnych zagadnień Polska jak i inne kraje członkowskie mają pewne wątpliwości. Część z tych rozwiązań już była dyskutowana, kiedy było utworzone samo rozporządzenie, i nie wszystkie one zostały zaakceptowane przez kraje członkowskie. Oczekujemy dalszej debaty i jesteśmy otwarci, żeby ją prowadzić. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, panie ministrze. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Wojciech Saługa. Proszę bardzo.

Poseł Wojciech Saługa (PO):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, zaproponowana modyfikacja polega na ustanowieniu nowego organu, tak zwanego kontrolera gwarancji proceduralnych, który będzie nadzorował przestrzegane przez ten Urząd, w skrócie OLAF, gwarancji proceduralnych przysługujących osobom, wobec których prowadzone są dochodzenia przez ten Urząd.

Podstawowym celem rozporządzenia jest wzmacnianie gwarancji proceduralnych wszystkich osób, w sprawie których OLAF prowadzi dochodzenie. W projekcie rządu zasygnalizowano wątpliwości, które pan minister omówił. Projekt stanowiska, który pan minister przedstawił, nie budzi zastrzeżeń i wnoszę o jego przyjęcie bez uwag. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, panie pośle. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Pan przewodniczący Szczerski.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Dziękuję. Dyskusja jednak jest fundamentalna, dlatego że do tej pory w naszych rozmowach na temat Prokuratury Europejskiej mieliśmy stanowisko takie, że Polska nie zgadza się z kształtem Prokuratury Europejskiej w zaproponowanej przez Komisję formule. A teraz mamy do czynienia z klasyczną sytuacją, jaką się robi w UE, to znaczy, obudowuje się dokument, który kraje członkowskie kontestują, dziesiątkami różnych drobnych zmian, w efekcie których Prokuratura Europejska będzie oczywistym wynikiem już dokonanych wcześniej ustaleń. Nie będzie już wyjścia, bo się nie złoży cały system. Mimo oporu państw członkowskich przeciwko Prokuraturze Europejskiej buduje się system wokół niej taki, że potem będzie brakowało tylko jednego klocka i on będzie naturalną konsekwencją wcześniej podjętych działań.

Dziwię się więc, że rząd ma tak niespójną politykę w tym zakresie. Z jednej strony, jedno ministerstwo zgadza się na zmiany cząstkowe, które wynikają z projektu Prokuratury Europejskiej, a drugie ministerstwo nie zgadza się i kontestuje na poziomie tej samej instytucji europejskiej. Proszę się zastanowić nad tym. Pytam, bo zajmuję się tym od samego początku, jakie jest stanowisko polskiego rządu w sprawie prokuratury Europejskiej. Bo te zmiany, które tutaj są, nie mają żadnego sensu, jeśli kontestujemy Prokuraturę Europejską w kształcie zaproponowanym przez Komisję. Natomiast jeśli zgadzamy się na Prokuraturę Europejską, to jest całkowita niespójność polityki rządu. Proszę mi powiedzieć, jakie jest stanowisko w sprawie Prokuratury Europejskiej w kształcie zaproponowanym przez Komisję Europejską w pierwotnym dokumencie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Czy ktoś jeszcze z państwa posłów chciałby zabrać głos? Panie ministrze, rzeczywiście proszę to wyjaśnić. Ja uzupełnię pytanie pana posła Szczerskiego. Czy było jakieś nieporozumienie na linii Ministerstwo Sprawiedliwości – Ministerstwo Finansów? Czy być może pan minister źle ujął. Bo rzeczywiście było nawiązanie do Prokuratury Europejskiej, a dokument jednak nie jest stricte o Prokuraturze Europejskiej, więc prośba o wyjaśnienie. Bo pan minister nie uczestniczył we wszystkich dyskusjach na temat Prokuratury Europejskiej, a wspomniał w swojej wypowiedzi, tak jakby to była integralna część instytucji, która jeszcze nie istnieje. Prośba więc, żeby to wyjaśnić.

Podsekretarz stanu w MF Artur Radziwiłł:

Komisja Europejska faktycznie wychodzi z tym wnioskiem o zmiany w związku też z pracami nad Prokuraturą Europejską. Tak po prostu jest. Co do tej zbieżności i spójności, to poproszę panią naczelnik, żeby to omówiła bardziej szczegółowo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Proszę bardzo.

Naczelnik Wydziału ds. Nieprawidłowości w Departamencie Ochrony Interesów Finansowych MF Dorota Kwiecińska:

Dziękuję. Może zacznę od tego, że stanowisko zostało jak najbardziej uzgodnione z MF. Ten kontekst pojawia się dlatego, że to Komisja porusza to jako argument. Natomiast powód dla kolejnego etapu reformy OLAF wynika z prac Komisji nad funkcjonowaniem OLAF, czyli sam powód, żeby w tej chwili wystąpić z takim wnioskiem legislacyjnym, jest związany z pracami nad usprawnianiem, ulepszaniem OLAF, do którego wiele instytucji, zwłaszcza PE, zgłasza rozliczne zastrzeżenia, w kontekście – nie ukrywane jest to w dokumencie *Impact Assessment* – niedawnych spraw dochodzeniowych, takich bardzo znanych. Komisja postanowiła odpowiedzieć na to zapotrzebowanie ze strony innych instytucji i zaproponować reformy w rozporządzeniu dotyczącym OLAF, które nie jest częścią prac nad EPPO. OLAF ma tylko mieć nowy kształt po wejściu w życie EPPO. Tak że ten kontekst EPPO, czyli Prokuratury Europejskiej, zdaje się jednak odwrotny: najpierw wejdzie w życie lub nie w takim czy innym kształcie, jaki będzie wypracowany

w pracach międzyinstytucjonalnych, Prokuratura Europejska, a następnie zostanie na tej podstawie zdecydowana przyszłość OLAF.

Tak że to rozporządzenie nie wnosi dużych zmian, to nie jest jeszcze docelowe rozporządzenie, które zmienia OLAF w związku z wejściem w życie Prokuratury Europejskiej, jedynie tylko format obecnie proponowanych rozwiązań bierze pod uwagę pewną logikę organizacyjną, która może mieć związek z tym, w którą stronę zmierzają prace nad Prokuraturą Europejską. Niemniej powód jest związany jeszcze z dyskusją nad OLAF i tylko z tym.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Pan poseł Naimski.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Pani przewodnicząca, panie ministrze, przysłuchuję się tej dyskusji i wypowiedzi pana ministra, i pani dyrektor. To jest dziwna sytuacja, dlatego że państwo zachowują się, jakby byli pracownikami Komisji Europejskiej, a jesteście w polskim rządzie. I jeżeli jest tak, że Komisja Europejska przeprowadza w sposób proceduralnie znany, my to znamy z innych przypadków legislacyjnych, operację na żywym ciele, która polega na tym, że małymi kroczkami zmierza się do rezultatu, który pierwotnie nie jest akceptowany przez wszystkich, i nie ukrywa tego. Bo z tego, co pan minister przed chwilą powiedział, Komisja tego nie ukrywa. To znaczy, spotkania z Komisją czy rozmowy z nią są w tym kontekście. W związku z tym tutaj nie ma, można powiedzieć, oszustwa ze strony Komisji. Jest tylko brak koordynacji i ostatecznego stanowiska po stronie polskiego rządu. Dlatego, że jeśli ma się stanowisko negatywne w sprawie Prokuratury Europejskiej, to należy we wszystkich możliwych miejscach, gdzie są dokonywane zmiany podprowadzające do ostatecznej decyzji, protestować, a nie zgadzać się.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Panie pośle, myślę, że ta ocena urzędników nie była do końca właściwa i sprawiedliwa. Pozwolę sobie na taką uwagę. Pan przewodniczący Gałażewski.

Poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Jeśli sobie dobrze przypominam, to konkluzja z dyskusji nad Europejską Prokuraturą, na wniosek zresztą MF, brzmiała, że Polska bierze udział w pracach nad Prokuraturą po to, żeby wprowadzić takie korekty, jakie będą akceptowalne. Nie było powiedziane, że absolutnie się na to nie zgadzamy. W związku z tym uważam, że jeżeli MF uzgodniło stanowisko z Ministerstwem Sprawiedliwości, to to się wpisuje w taką formułę, jaką zaakceptowaliśmy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Jeszcze pan przewodniczący Szczerski.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Proszę państwa, rzecz jest naprawdę bardzo poważna. Bo to jest klasyczna zabawa, którą Komisja Europejska w swojej arogancji uprawia z państwami członkowskimi. Mieliśmy taką sytuacje także na przykład z tym, jak Komisja zareagowała na uzasadnione opinie parlamentów narodowych. Po prostu odesłała nam po tygodniu odpowiedź, żebyśmy „spadali na drzewo". Bo ona ma swój pomysł i będzie go realizowała, czy nam się to podoba, czy nie, jako narodowym parlamentom. Teraz dokładnie to samo z państwem, jako przedstawicielami rządów krajów członkowskich. Bo w tym dokumencie paragraf brzmi tak: „W lipcu 2013 roku Komisja przyjęła wniosek dotyczący Prokuratury Europejskiej". Czyli Komisja sobie przyjęła wniosek. Co mnie, jako przedstawiciela parlamentu narodowego, czy co państwa, jako przedstawicieli rządu, obchodzi, że Komisja sobie przyjęła wniosek. Wniosek jest niezaakceptowany przez państwa członkowskie i jest kontestowany przez parlamenty narodowe.

Po czym Komisja mówi, że w związku z powyższym, ponieważ w tym wniosku, który sobie sama przyjęła, jest także coś, co dotyczy zmian w OLAF, więc Komisja robi sobie dalej swoje. Po prostu mimo że parlamenty narodowe wyraziły uzasadnioną opinię, że to, co przyjęła Komisja, jest niezgodne z subsydiarnością, mimo że państwa członkowskie

tego wniosku nie zaakceptowały, Komisja robi sobie dalej swoje i podsuwa kolejne dokumenty, w ogóle kompletnie ignorując stanowisko narodowych parlamentów i rządów krajów członkowskich. I na którymś etapie, ponieważ wniosek jest tylko cząstkowy, to zaczynamy go powoli przyjmować, dlatego że to nie sama Prokuratura, a potem się jeszcze zobaczy, idziemy dalej. Po prostu mamy do czynienia z klasyczną arogancją Komisji Europejskiej, która swój założony program i tak realizuje, dlatego że tak jej się podoba, bo sobie sama przyjęła wniosek. Mnie nie obchodzi, jako narodowego parlamentarzystę, jaki wniosek sobie przyjęła Komisja. Mnie obchodzi to, że parlamenty narodowe wyraziły uzasadnioną opinię o niezgodności z subsydiarnością i mnie obchodzi to, że rządy tego nie zaakceptowały.

Dlatego będę prosił o przegłosowanie stanowiska rządu w tej sprawie, bo musimy wyrazić, według mnie, opinię zgodną z tym, co przyjęliśmy jako parlament narodowy, że procedowanie nad wnioskiem w takim kształcie, w jakim przyjęła go Komisja, jest nieakceptowane. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Mnie akurat wyjaśnienia pani naczelnik wystarczyły, ale jeszcze oddam głos panu ministrowi.

Podsekretarz stanu w MF Artur Radziwiłł:

Dwa słowa. Chciałem tylko potwierdzić to, co powiedział pan przewodniczący, to znaczy, że stanowisko Polski co do samej Prokuratury Europejskiej nie jest tak jednoznacznie negatywne, jak poseł tutaj scharakteryzował. Również to stanowisko, które tutaj Polska przedstawia, nie jest jednoznacznie pozytywne. Mówimy, że Polska popiera politykę skuteczniejszego zwalczania naruszania interesów finansowych UE. Co do tego, rozumiem, wszyscy tutaj na pewno się zgadzamy, a w szczególności poszukiwanie efektywnych oraz adekwatnych rozwiązań mających na celu zapewnienie wszystkim osobom objętym dochodzeniem OLAF stosownych gwarancji proceduralnych też się tutaj jak najbardziej wpisuje.

Co do samej propozycji Komisji, chcemy uczestniczyć w debacie i w dyskusji, ale wyraźnie mówimy, że jednocześnie zbyt pospieszna lub fragmentaryczna modyfikacja podstaw prawnych OLAF może nie przynieść zamierzonego celu. Chcemy więc dalej reformować OLAF, chcemy uczestniczyć we wszystkich debatach nad przyszłym kształtem instytucjonalnym. Uczestniczymy w tej debacie i chcemy, żeby rozwiązania, które się z nich wyłonią, były optymalne dla Polski. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Zakończyliśmy dyskusję. Zaproponuję konkluzję, którą poddam pod głosowanie. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy wniosek, dokument COM(2014) 340 i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP. Komisja podzieliła zastrzeżenia rządu odnoszące się do tego dokumentu.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem takiej konkluzji, proszę o podniesienie ręki. (11) Kto jest przeciw? (6) Kto się wstrzymał? (0)

Dziękuję. Konkluzja została przyjęta.

Przechodzimy do pkt IV, dokument COM(2014) 358. Bardzo proszę pana Dariusza Piastę, wiceprezesa Urzędu Zamówień Publicznych o zabranie głosu.

Wiceprezes Urzędu Zamówień Publicznych Dariusz Piasta:

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, dokument COM(2014) 358 to jest dokument dotyczący wniosku dotyczącego rozporządzenia PE i Rady zmieniającego rozporządzenie nr 966/2012 w sprawie zasad finansowych mających zastosowanie do budżetu ogólnego UE. To rozporządzenie finansowe jest zmieniane w jednym zasadniczo aspekcie, dotyczącym zamówień publicznych. Tak się składa, że instytucje unijne w momencie, kiedy udzielają zamówień publicznych, zamawiają dostawy, usługi czy też roboty budowlane, które są finansowane z budżetu, i zamawiają na własny rachunek, też są zamawiającymi. W związku z tym muszą też stosować pewne zasady. Ponieważ w tym roku zostały przyjęte trzy nowe dyrektywy dotyczące zamówień publicznych, które powinny być implementowane przez państwa członkowskie, Komisja przygotowała stosowne zmiany w rozporzą-

dzeniu finansowym, tak żeby dostosować te reguły do nowych przepisów wynikających z nowych dyrektyw dotyczących zamówień publicznych.

Zasadniczo więc te zmiany przenoszą na grunt rozporządzenia finansowego to, co jest w dyrektywach dotyczących zamówień publicznych. Zasadniczo te rozwiązania, które zostały przewidziane w tychże dyrektywach, a więc nowe procedury, nowe przesłanki wykluczenia, nowe zasady udzielania zamówień publicznych, znalazły się teraz w tym rozporządzeniu. Z punktu widzenia rządu można powiedzieć, że nasza chata skraja, więc dlatego że nie my będziemy stosować te zasady. Będą je stosować instytucje unijne. Nie sprzeciwiamy się przyjęciu tego rozporządzenia, dlatego że rozumiemy, że w związku z tym, że zostały unowocześnione czy zreformowane zasady udzielania zamówień publicznych w UE, powinno być konsekwentnie też tak, że instytucje unijne mają dostępne te same narzędzia. W związku z tym nie będziemy się sprzeciwiali przyjęciu tego rozporządzenia.

Mamy tylko pewne wątpliwości w dwóch kwestiach. Jedna to jest chyba niedopatrzenie ze strony Komisji Europejskiej, gdzie jest w projekcie mowa o tym, że akty delegowane określą warunki, w których można zastosować jedną z procedur, to jest procedurę nazywaną w nowej dyrektywie procedurą konkurencyjną z negocjacjami, tymczasem, zgodnie z dyrektywą unijną, też te warunki powinny być identyczne spełnione w przypadku dialogu konkurencyjnego. Zwracamy tu uwagę na pewną nieścisłość. Skoro te dwie procedury są stosowane na gruncie dyrektyw, na tych samych warunkach, w tych samych okolicznościach, to konsekwentnie to powinno być też przewidziane w rozporządzeniu.

I druga kwestia, która może budzić pewne wątpliwości, to jest to, że jest przewidzianych bardzo dużo aktów delegowanych. To rozporządzenie nie jest tak szczegółowe jak dyrektywy, dlatego że pozostawia Komisji Europejskiej do doprecyzowania pewne kwestie w ramach tak zwanych aktów delegowanych. Tutaj można mieć wątpliwości, czy w momencie, kiedy będzie kilkanaście różnych aktów delegowanych, to czy z punktu widzenia przedsiębiorców ubiegających się o zamówienia publiczne będzie to wygodne, kiedy będą musieli zapoznawać się z treścią tylu aktów wykonawczych. Pozostaje mieć nadzieję, że oczywiście te akty delegowane pozostaną również zgodne, podobnie jak rozporządzenie, z przewidzianymi w dyrektywach dotyczących zamówień publicznych zasadami.

Tak że zasadniczo nie mamy powodów, żeby się sprzeciwiać przyjęciu tego rozporządzenia. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Posłem sprawozdawcą jest pan poseł Marek Wójcik. Bardzo proszę.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję. Rzeczywiście, tak jak pan prezes zauważył, my jesteśmy trochę obok tego procesu, dlatego że te przepisy będą stosowane przez instytucje UE i nie wymaga to zmian w naszym porządku prawnym. Natomiast myślę, że uzasadnienie wprowadzenia tych zmian jest takie, że to jest dostosowanie do wymagań nowych dyrektyw i trudno się z tym nie zgodzić. Najważniejsze dla nas jest to, że w żadnym razie interes polskich przedsiębiorców też nie będzie naruszony, dlatego że będą traktowani tak samo jak przedsiębiorcy z innych państw UE. Dlatego nie wnoszę uwag do stanowiska rządu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, panie pośle. Otwieram dyskusję. Pani poseł Zalewska.

Poseł Anna Zalewska (PiS):

Państwo przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałabym zwrócić uwagę na jedną rzecz, bo jedna kwestia mnie zaniepokoiła. Poproszę o wyjaśnienie. Pan prezes był uprzejmy użyć takiego sformułowania, że właściwie to nas nie będzie dotyczyć, że nasza chata skraja i że to Komisja Europejska będzie sobie według tych zasad rozstrzygać przetargi, ale przypominam panu prezesowi, że jesteśmy o tyle zainteresowani, że będzie chociażby

taki projekt wprost rozstrzygany przez Komisję Europejską, a w jakimś sensie dotyczący Polski, mianowicie projekt „Łącząc Europę”. Określone pieniądze, które będą na polską infrastrukturę w sensie bardzo ogólnym. Bardzo bym chciała, żeby pan się wypowiedział na ten temat i powiedział, czy to jednak nie spowoduje, że polskie firmy po prostu zostaną skutecznie wyeliminowane z tychże przetargów. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie widzę. Panie ministrze.

Wiceprezes UZP Dariusz Piasta:

Bardzo dziękuję za to pytanie. Wydaje mi się, że to rozporządzenie nie będzie dotyczyło takich kwestii, dlatego że ono dotyczy takich typowych zakupów dokonywanych przez instytucje unijne, na przykład, zakupu materiałów biurowych, zamawiania usług eksperckich. Z punktu widzenia naszych przedsiębiorców nie ma takiego niebezpieczeństwa, bo będą takie same zasady, które i tak będą musiały być implementowane na grunt polski. Te same dyrektywy, które musimy przenieść, będą stosowane przez instytucje unijne, a tam nie ma takiego niebezpieczeństwa.

Co więcej, wydaje się, że te rozwiązania są nawet bardziej korzystne, dlatego, że w tej chwili w obecnym rozporządzeniu przewidziane są pewne przesłanki wykluczenia; na przykład, jeśli wykonawca nie wywiązał się z poprzedniej umowy, podlega wykluczeniu na okres nawet 5-10 lat zgodnie z obecnym rozporządzeniem. W nowym rozporządzeniu te ramy czasowe zostały ograniczone. Przewidziano również mechanizm pozwalający wykonawcy oczyścić się z zarzutów. Może on pokazać, że podjął działania, które mają zapobiec naruszaniu przez niego w przyszłości umowy.

Tak że ja takiego niebezpieczeństwa nie widzę. Wydaje mi się, że to rozporządzenie będzie dotyczyło typowych zakupów, gdzie Komisja Europejska będzie działała podobnie jak nasi zamawiający, kupując te same artykuły, zamawiając te same usługi. Nie powinno więc być ograniczenia dostępu polskich wykonawców. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Nie widzę więcej głosów w dyskusji, Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła w trybie art.7 ust. 4 wniosek, dokument COM(2014) 358 i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP. Komisja podzieliła stanowisko rządu odnoszące się do tego dokumentu.

Pkt V – sprawy bieżące. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę. Posiedzenia Komisji jutro odbędą się o godzinie 10.30 i 12.30, i to już chyba potwierdzona informacja, że jutro nie będzie na posiedzeniu plenarnym informacji o greckiej prezydencji. Pewnie odbędzie się to we wrześniu. Dziękuję. Zamykam posiedzenie Komisji.